

# INFORMACJA

## Komisji Interwencji i Praworządności

Nr 70

NSZZ Solidarność

26 kwiecień 1989

### Manifestacje

#### Pamięci Ofiar Katynia

17 IV w Gdańsku odbyła się manifestacja poświęcona zamordowanym w Katyniu Polakom. Na urządzenie tej uroczystości przedstawiciel KIIIP Janina WEHRSTEIN uzyskała zgodę Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego. Po mszy w kościele św. Brygidy uformowano pochód z transparentem "Katyn" na czele, po nim następowały poczty sztandarowe, orkiestra i uczestnicy manifestacji w liczbie ok. 25 tysięcy. Wśród nich byli ks.gen.Witucki, ks.Jankowski, Żołnierze Września w mundurach, Żołnierze AK, Sybiracy, delegacje "S", NZS i Solidarności Walczącej z Trójmiasta. Przy pomniku Stoczniovców złożono wieńce i kwiaty oraz kopię obrazu Matki Bożej Katyńskiej. Przemawiali: Grzegorz Czarnecki z NZS i Michał Nowicki w imieniu młodzieży, przedstawiciel grupy akowców oraz ks.Henryk Jankowski. Na wyraźne życzenie J.Wehrstein nie było zwartych oddziałów milicji ani ZOMO, milicja drogowa współdziałała z organizatorami. Ulice którymi przechodzili manifestanci zamknięto dla ruchu.

#### O rejestrację NZS

Po Marszu Gwiazdzistym zorganizowanym 20 IV przez studentów Warszawy na rzecz rejestracji NZS odbył się wiec na Placu Defilad. Po wiecu grupa osób z PPS ruszyła ul.Świętokrzyską w kierunku Nowego Świata. Przy pl.Powstańców zagroziły drogę kordony MO. Zostali zatrzymani Jan TOMASIEWICZ i Piotr RYMARCZYK. Piotra IKONOWICZA i Tomasza PIECZYŃSKIEGO przy zatrzymaniu obezwładniono gazem i pobito. Wszystkich przewieziono do DUSW przy ul.Wilczej, zwolniono po 20 godzinach.

### W sądach

#### Działacze WRN uniewinnieni po 41 latach

19 IV Sąd Najwyższy na wniosek Ministra Sprawiedliwości dokonał rewizji nadzwyczajnej od wyroków wydanych niegdyś na działaczy WRN /Wolność, Równość, Niepodległość - taką nazwę nosiła podczas okupacji hitlerowskiej konspiracyjna PPS/. Kazimierz PUŻAK, Tadeusz SZTRUM de SZTREM, Józef DZIEGIELEWSKI, Feliks MISIOROWSKI, Ludwik COHN i Witold KRAWCZYK w dn.19 XI 1948r zostali oskarżeni i skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy z art.86 §2 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego z 1944 roku.

W rozprawie uczestniczyło sześciu adwokatów: mecenas ŁOJEWski, POCIEJ, KRAWCZYK, MAZIARCZYK, KARNIOL i JAWORSKI. obrońca K.Pużaka mec.Łojewski w imieniu wszystkich adwokatów zrzekł się honorarium za obronę z urzędu. W swym pięknym przemówieniu powiedział, że żaden ze skazanych nie utracił czci ani honoru podczas procesu. O swą rehabilitację powinno starać się polskie sądownictwo. W tym okresie podczas rozpraw sądowych nie chodziło o wykrycie prawdy, sądy służyły jako narzędzie eliminowania przeciwników politycznych przez grupę rządzącą, "chodziło o ucięcie głowy niepodległej myśli politycznej i sędziowie wykonywali określone zamówienia". Wszyscy adwokaci w swych przemówieniach podkreślali, że rozprawa ta jest w istocie sądem nad wymiarem sprawiedliwości i nie wnosili o rehabilitację skazanych, ponieważ "... oni tej rehabilitacji nie potrzebują".

Sąd w składzie R.Bodecki, M.Szczepański, J.Gacek uchylił dawny wyrok uniewinniając wszystkich skazanych. SSN Bodecki stwierdził, że WRN nie była organizacją nielegalną, a na zakończenie powiedział: "przykre ale prawdziwe jest to, że te sprawy chciano załatwić w taki a nie inny sposób." Na rozprawę przybyli licznie działacze PPS-WRN.



Sąd w Sosnowcu  
boi się KIIIP

18 IV br w Rejonowym Sądzie Pracy w Sosnowcu odbyły się sprawy o przywrócenie do pracy Edwarda BIAŁASA i Ryszarda ZONIA zwolnionych 31 III po miesięcznym wypowiedzeniu z Zakładu Automatyki Przemysłowej MERA w Sosnowcu. Wypowiedzenia wręczono 28 II br, nazajutrz po przekazaniu dyrektorowi zakładu pisma o utworzeniu Komitetu Organizacyjnego "S" z podpisem E. Białasa. W opinii o jego pracy wydanej 21 I 87 czytamy: "... dał się poznać jako sumienny, dokładny i zdyscyplinowany pracownik. Przejawia wiele inicjatywy. Jest pracownikiem samodzielnym, koleżeńskim, cieszącym się zaufaniem tak wśród kolegów jak również przełożonych. Strona etycznie-moralna bez zastrzeżeń". Opinię podpisała z upoważnienia dyrektora mgr Czarnikiewicz, wymówienie sam dyrektor R. Ryńczuk. Identyczne wypowiedzenie dostał również Ryszard ZON - za wręczenie dyrektorowi pisma. Obie sprawy były rozpatrywane łącznie. Przewodnicząca składu sędziowskiego Gabriela Pietrzyk nakazała opuścić salę rozpraw przybyłej na życzenie powodów Renacie SZUMOWSKIEJ gdy dowiedziała się, że jest ona przedstawicielką KIIIP. Wraz z p. Szumowską została wyproszona z sali przedstawiciela Komitetu Helsińskiego dr. Teresa BRODZKA. Sąd zdecydował, że na podstawie art. 153 § 1 kpc sprawa będzie rozpatrywana przy drzwiach zamkniętych. Pełnomocnikiem powodów był mec. Janusz Margasiński. Ogłoszenie wyroków zapowiedziano - w sprawie R. Zonia na 28 IV, a w sprawie E. Białasa na 16 V br.

Członek KIIIP Renata SZUMOWSKA złożyła u prezesa Sądu Rejonowego w Sosnowcu skargę na decyzję SSR Gabrieli Pietrzyk nakazującą jej opuszczenie sali rozpraw.

Lokaut w SPHW

18 IV br w warszawskim Rejonowym Sądzie Pracy rozpoczęła się sprawa z powództwa Ryszarda MATULKO i Andrzeja PRZYBY-SZA zwolnionych z pracy w Stołecznym Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego, oddział Usług. Pracowali oni w punkcie usług RTV nr 735 przy ul. Bazylińskiej 1a. Pełnomocnikiem zwolnionych jest mec. P. Andrzejewski.

A oto jak doszło do zwolnień. 1 II br podwyższono ceny usług dla klientów o 60%, jednocześnie obniżając prowizję dla pracowników zakładów usługowych o 7%. Zażądali oni podwyżki płac o 25 tys. zł. 20 II pracownicy dowiedzieli się o braku możliwości podwyższenia płac, spowodowało to godzinną przerwę w pracy. Do żądań płacowych przyłączyli się pracownicy administracji. 24 II dyrektor przedsiębiorstwa Lech Sadziński poprosił o zawieszenie akcji protestacyjnych do 10 III br.; tego dnia odmówił spełnienia złożonych postulatów płacowych. Tymczasem zbierano podpisy pod żądaniem. Protset podpisali pracownicy 41 zakładów usługowych na 54 istniejące. 13 i 14 marca podjęto strajk we wszystkich punktach usługowych w Warszawie i okolicach. Zakłady oplakatowano informacją o trwającym proteście. 14 III 47-mio osobowa delegacja zakładów usługowych usiłuje bezskutecznie dotrzeć do dyrektora. Wybrano 9-osobową komisję do reprezentowania interesów załogi. Z zastępcą dyrektora W. Brzozowskim uzgodniono termin spotkania z naczelnym na 20 III, zawieszenie akcji protestacyjnej i ogłoszenie pogotowia strajkowego. Podpisano gwarancje bezpieczeństwa dla uczestników akcji protestacyjnej i komisji. Gdy doszło do spotkania, dyr. Sadziński odniósł się negatywnie do wszystkich postulatów przedstawionych przez komisję. 24 III o godz. 10 na zebraniu zwołanym w punkcie usługowym nr 735 powstał Komitet Zakładowy "S". Już o 10,30 w punkcie tym wyłączono telefony, a o 14,30 kierowniczka działu J. Mazurkiewicz wręczyła wymówienia pracy wszystkim pracownikom tego punktu, zawieszając jego działalność. Jest to jedyny punkt usług RTV dla mieszkańców 29 III wysłano na przymusowe urlopy wypoczynkowe do końca trwania okresów wypowiedzeń. Obecnie trwa likwidacja tego punktu usługowego.

Na sprawę w sądzie 18 IV nie przybył nikt z dyrekcji SPHW, sprawę odroczone do 17 maja. Do sądu wpłynęły również sprawy o przywrócenie do pracy dalszych pracowników punktu 735: Elżbiety MAŚNIK, Stanisława KOWA - LEWSKIEGO, Dariusza SKIBIŃSKIEGO, Dariusza CZAJKOWSKIEGO i Roberta KOWAL - CZYKA. Pozostałym pracownikom - młodej kobiecie w ciąży i członkowi



neozwiązku Gietce - cofnięto wymówienia.

Jak widać, tużom handlu detalicznego i usług szczególnie trudno przystosować się do nowej sytuacji politycznej /por. "W małych zakładach..." - nr 68 INF./.

Pobici studenci walczą o sprawiedliwość

Przed Sądem Rejonowym w Warszawie 19 IV rozpoczęła się sprawa cywilna przeciwko MSW z powództwa pobitych 8 III 88 przez funkcjonariuszy MO studentów: Joanny KARGUL, Krzysztofa PŁASKI i Radosława SIKORY. Pozwane MSW reprezentował kpt. Krasowski, pełnomocnikiem powodów jest mec. Piotr Andrzejewski, rozprawie przewodniczył SSR J. Siwecki. Przesłuchano świadków Rafała GRUNWALDA i Pawła KRUSZEWSKIEGO. Postępowanie dowodowe ograniczyło się do dokładnego określenia rozmieszczenia oddziałów ZOMO. Z planu sytuacyjnego dostarczonego przez MSW wynikało, że studenci nie mieli gdzie uciekać, bowiem cały teren był okrążony przez policję. W czasie pertraktacji z dowódcą ZOMO, od strony ul. Miodowej niespodziewanie zaatakowano od tyłu grupę oczekującą na wyniki rozmów. Joanna Kargul została wówczas uderzona pałką w tył głowy i upadła. Świadek R. Grunwald osłonił ją swym ciałem przed następnymi uderzeniami, spadły one na niego. Wiele osób leżało na jezdni, lecz trudno powiedzieć czy od uderzeń szarżujących milicjantów, czy też przewróconych przez przestraszony tłum. Usiłowali zbiec na dół, natrafili na ludzi uciekających w ich kierunku przed milicją. Nie słyszeli polecenia rozejścia się, zresztą nie było dokąd, że wszystkich stron byli funkcjonariusze gotowi do bicia. Świadek Kruszewski usłyszał polecenie rozejścia się w momencie ataku na zebrany tłum, widział leżącego R. Sikorę bitego przez kilku milicjantów z ogromnym okrucieństwem. Na wniosek pełnomocnika powodów sąd dopuścił następujących świadków: Rafała Szymczaka i Annę Święcicką. Sprawę odroczone do 17 V br, do godz. 12,50, sala nr 213.

Sprawy R. Prątkowskiego  
ciąg dalszy

20 IV w Rejonowym Sądzie Pracy w Olsztynie odbyła się rozprawa z powództwa Ryszarda PRĄTKOWSKIEGO przeciwko Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji o bezskuteczność wymówienia pracy /nr 67 i 69 INF./.

Pełnomocnik pozwanego zakładu pracy złożył do sądu pismo stwierdzające, iż kadencja Rady Pracowniczej w której powód był v-ce przewodniczącym trwało do sierpnia 87r., a więc nie jest on chroniony prawem z racji pełnionej funkcji. Wg powoda kadencja Rady była przedłużona do 10 IV 88r., są bowiem dokumenty potwierdzające jej działalność, a mianowicie: zatwierdzenie dyrektora powołanego na stanowisko, oraz uzgodnienie wysokości wypłaconych "trzynastek". Pełnomocnik powoda p. Lubieniecki, dopuszczony przez Sąd jako obrońca związkowy, zaproponował ugodę - przywrócenie na poprzednio zajmowane stanowisko, poprzednie miejsce pracy oraz zapłacie przez zakład utraconych zarobków za czas pozostawania bez pracy. Pełnomocnik pozwanego wniósł o odroczenie sprawy celem ustosunkowania się do wniosku strony powodowej, nie posiadał bowiem pełnomocnictw do tak sformułowanej ugody, proponował ponadto ugodę poza Sądem jeżeli zostanie ona w takiej formie przyjęta. Sąd wyznaczył następny termin na 27 IV, godz. 14,00 jeżeli nie zostanie wcześniej podpisana ugoda między stronami.

MPK w Płocku  
oskarża prezydenta

W dniach 18 i 19 IV br przed Sądem Rejonowym w Płocku odbyła się rozprawa z powództwa Rady Pracowniczej MPK przeciwko prezydentowi miasta Płocka. Złożono dwa wnioski: 1. o zabezpieczenie powództwa poprzez nakazanie Prezydentowi m. Płocka wstrzymanie wszelkich czynności zmierzających do likwidacji Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Płocku;



2. o uchylenie zarządzenia o likwidacji Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Płocku. Sąd uwzględnił pierwszy wniosek, a oddał drugi. Orzeczenie sądu nie jest prawomocne.

### Kolegia

Jastrzębie. 19 IV br odbyło się kolegium Ryszarda KOZUBA, obwinionego z art.52a kw o zagrożenie spokojowi społecznemu przez rozrzucanie ulotek. Kolegium uznało winę za udowodnioną, lecz odstąpiło od ukarania ze względu na "niewielką szkodliwość społeczną", obciążając obwinionego kosztami postępowania w wys. 750 zł. Rozprawie przewodniczył p.Pallasek.

Katowice. 19 IV br przed kolegium II instancji stanął Tadeusz JEDYNAK obwiniony z art.52a §1 i 2 kw o udział w manifestacji przed kopalnią "Wujek" w dniu 16 XII 88r. /nr 54 INF./. Przewodniczący H.Sołczewski uznał obwinionego winnym - bowiem jego przemówienie mogło wywołać niepokoje społeczne - lecz odstąpiono od wymierzenia kary. Kosztami postępowania obciążono skarb państwa.

Gołdap. Na 25 IV wyznaczono w Suwałkach termin kolegium II instancji członka TZR Pojezierze Edwarda KOCHANOWSKIEGO, obwinionego z art.52a §2 kw za rozpowszechnianie pisma "Kres" /nr 53 i 55 INF./. Odwołanie od decyzji kolegium I instancji w Ełku z dnia 16 II br wniósł WUSW w Suwałkach.

### Represje pracownicze

#### W Domu Opieki Społecznej straszy

W Państwowym Domu Opieki Społecznej w Rudzie Śląskiej - Orzegowie odpracowuje zastępczą służbę wojskową czterech uczestników Ruchu WiP.

Są to: Artur ROGALA, Mirosław MOLIŃSKI, Piotr KLIMEK i Krzysztof PALUSZKIEWICZ. Dyrektor Domu Opieki Norbert Różga szykanuje ich ustawicznie i za wszelką cenę stara się o pozbycie się ich za współpracę z Komitetem Założycielskim Solidarności. Do działu kontroli zatrudnienia osób odbywających zastępczą służbę wojskową Wydziału Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego dyr. Różga napisał na nich skargę z zarzutami, że spóźniają się do pracy, odmawiają wykonywania poleceń służbowych, a ponadto zrzeszają się w związku zawodowym, chociaż na podstawie zarządzenia ogłoszonego w Dz.Ustaw nr 30 z 1988r. nie wolno im tego czynić. Wszystkie zarzuty są gołosłowne, bez podania jakichkolwiek przykładów. Różga proponuje rozrzucenie ich po innych zakładach. Arturowi Rogali udzielił pisemnej nagany za nieobecność w dniu wezwania go do Urzędu Wojewódzkiego /nb.wezwanie wręczyła Rogali sekretarka dyrektora w obecności swego szefa/. Mirosławowi Molińskiemu udzielił nagany pozbawiając go jednocześnie prawa do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 7 dni /tyle przysługuje mu po pierwszym roku pracy/. Skierował Mirka do pracy w kuchni, wydając jednocześnie polecenie, aby go tam nie wpuszczano!!!. Wszystkim zabronił spożywania posiłków w czasie służby trwającej 12 godzin. Szykany dyrektora skierowane są również przeciw stałym pracownikom Domu Opieki działającym w "S". Pielęgniarkom Janinie JABŁOŃSKIEJ i Brygidzie CZERNIK kazał zapłacić czynsz za mieszkanie w Domu za rok 1986 - chociaż nigdy nikt za mieszkanie nie płacił i nie płaci. Wszystkim pielęgniarkom cofnął dodatek za pracę w ciężkich warunkach. Pielęgniarka Maria ŚWIECA dostała miesięczne wypowiedzenie pracy bez podania powodu.

#### Za podrywanie autorytetu kierownictwa

18 III br została zwolniona z pracy w trybie natychmiastowym Ilona GOLIK, starszy dyspozytor w Zakładach Transportu Samochodowego Przemysłu Hutniczego przy Hucie BATORY w Chorzowie, po wybraniu jej 2 dni wcześniej do TKZ Solidarności. Wniosek o zwolnienie z pracy za "niesubordynację i podrywanie autorytetu kierownictwa" napisał jej bezpośredni kierownik Wojciech Sarna. Wniosek nie został podpisany przez istniejący w zakładzie zw.zaw. OPZZ, wg. oświadczenia przewodniczącego "związek nie musi opiniować takich wniosków". Sprawa została skierowana do sądu pracy.